

Attila Szakolczai

Droga do rewolucji

Do rewolucji, która nastąpiła w 1956 roku, doprowadziła sama partia komunistyczna. Nie jest zadaniem tej pracy pokazanie, w jaki sposób, używając nielegalnych metod i ze wsparciem radzieckim, partia ta doszła do władzy. Nie jest również jej celem przedstawienie okresu lat pięćdziesiątych, w rzeczywistości trwającego od 1948 do 1953 r. Trzeba jednak wspomnieć, że do 1953 r. partia komunistyczna musiała stawić czoło niemal całemu społeczeństwu węgierskiemu, coraz większej liczbie tych, którzy wcześniej popierali jej cele, a przynajmniej im się nie sprzeciwiali.

Standard życia społeczeństwa obniżał się stopniowo od roku 1948. Dochód większości robotników z trudem starczał na zaspokojenie codziennych potrzeb. Zmniejszenie nierówności w społeczeństwie nastąpiło tylko na najniższym szczeblu drabiny społecznej. Dyktatura proletariatu przyniosła pewną poprawę jedynie najbiedniejszym z okresu przedwojennego. Warunki życia większości narodu pogorszyły się. Węgrów już nie zadowalały świetlane perspektywy roztaczane przez propagandę. Tak zwana dyktatura proletariatu coraz bardziej rozczarowywała robotników, których liczba nadmiernie wzrosła w wyniku ogromnych inwestycji socjalistycznych. Mimo że oficjalnie to oni stali u władzy, ich zarobki pozostawały niskie, normy niewykonalne, a warunki pracy niezdrowe, w wielu przypadkach wręcz niebezpieczne. Ci, którzy nie byli w stanie wykonywać planów, narażali się na policyjne przesłuchania i śledztwa oraz kary więzienia. Każdy mógł stanąć przed sądem pod zarzutem dywersji czy popełnienia „przestępstw przeciwko planom”, jeżeli cokolwiek nie spodobało się w jego pracy. Robotników pozbawiono społecznych zdobyczy i własnych związków zawodowych, które stały się wymierzonym w nich narzędziem w rękach władzy.

Inteligentów traktowano z podejrzliwością. Ich standard życia obniżył się najbardziej; nie dotyczyło to tych, którzy zaczęli pracować dla władzy komunistycznej. Musieli wypełniać obowiązki, z którymi się nie zgadzali, ale od których nie mogli uciec. O obejmowaniu wyższych stanowisk decydowała polityczna spolegliwość, dlatego do władzy dochodziły osoby bez jakiegokolwiek wiedzy, zdolne jedynie wykonywać wydawane im rozkazy. Chłopi żyli w jeszcze gorszych warunkach. Socjalistyczne reformy rolnictwa i przymusowa kolektywizacja doprowadziły do obniżenia dochodów tej grupy społecznej. Grzywny, a nawet częściej kary więzienia dotyczyły tych, którzy nie wypełniali narzuconych im obowiązków. Bogaci rolnicy, na wzór radziecki nazywani „kułakami”, byli szczególnie zaciekle tępieni. Ich praca stała się cięższa, musieli stawić czoło obowiązkom nie do sprostanania, a jeśli czegoś nie zdołali zrobić, kary im wymierzone były nawet surowsze niż w przypadku innych osób. Grupy religijne, zwłaszcza katolickie chłopstwo, dotykało prześladowanie na tle religijnym. Osoby żyjące w miastach poddane były brutalnej i nieporadnej propagandzie wyznaniowej.

Reżim mógł przetrwać tylko dzięki stosowaniu powszechnego terroru i rozbijaniu społeczeństwa. Istniejące wcześniej organizacje społeczne albo rozwiązywano, albo kontrolę nad nimi przejmowała partia. Żadna organizacja nie mogła legalnie funkcjonować, jeśli nie była związana z partią. Kościoły nie należały tu do wyjątku. Powołano specjalny urząd do inwigilacji Kościoła, Urząd Bezpieczeństwa Państwowego (ÁVH) zaś utworzył specjalny wydział, który miał sprawować ścisłą kontrolę nad tzw. reakcją kościelną. Nie istniała zatem organizacja, która mogłaby stanąć w obronie prawdziwego interesu społecznego przeciwko partii czy organizacjom państwowym kierowanym przez partię. Nieliczne akcje będące rezultatem prywatnego niezadowolenia dławiała w zarodku ÁVH, która kontrolowała społeczeństwo za pomocą coraz doskonalszej siatki agenturalnej.

Jednak na początku 1953 r. władzę dzierżyli Mátyás Rákosi i jego współpracownicy (Ernő Gerő i Mihály Farkas), a Moskwa z coraz większej liczby źródeł dowiadywała się, że społeczne niezadowolenie prowadzi do głębokiego kryzysu. Po śmierci Stalina nowe władze radzieckie przygotowywały się do ostrożnego wkroczenia w sferę polityki zagranicznej, dlatego konieczne okazało się rozwiązanie kłopotliwej sytuacji na Węgrzech. Nie chodziło o to, że kryzys był głębszy niż w innych krajach bloku, ale o to, że Węgry graniczyły z Jugosławią i Austrią, których najbardziej dotyczył problem planowanego otwarcia polityki zagranicznej. Ponadto kraj odegrał ogromną rolę w potępieniu Tito w pokazowym procesie László Rajka. Wspólna przeszłość, jaka łączyła Węgry z Austrią, oraz tradycyjne związki z Niemcami zwiększały znaczenie Węgier.

W czerwcu 1953 r. grupa polityków węgierskich dostała rozkaz wyjazdu do Moskwy. Polityka Rákosiego, która zresztą była narzucona przez Moskwę, została mocno skrytykowana. Prezydium Komitetu Centralnego KPZR zaproponowało nowy kurs: zmniejszenie inwestycji w przemysł ciężki, spowolnienie kolektywizacji, podniesienie stopy życiowej i złagodzenie atmosfery terroru. Premierem został mianowany Imre Nagy, a nie Rákosi¹. (Nagy, który mieszkał w ZSRR przez 15 lat, cieszył się stosunkowo dużą popularnością wśród obywateli. Był ministrem rolnictwa w czasie, gdy rząd wprowadzał reformę rolną. Dla wielu był ministrem do spraw redystrybucji ziemi. W latach 1947–1948 sprzeciwiał się kolektywizacji rolnictwa i dlatego Rákosi zmusił go do złożenia samokrytyki oraz doprowadził do usunięcia Nagy z najwyższych władz). Pragnieniem Sowietów nie było reformowanie węgierskiego systemu socjalistycznego, lecz przeciwdziałanie przerażającym kryzysom, ostrożna naprawa mająca uchronić planowaną politykę zagraniczną przed jakimikolwiek incydentami.

Komitet Centralny Węgierskiej Partii Pracujących zgodnie z rozkazami z Moskwy potępił politykę partii i wymienił tych (Rákosi, Gerő, Farkas), którzy odpowiadali za popełnione przestępstwa. Potępił zbyt szybki rozwój przemysłu ciężkiego, zaniedbywanie rolnictwa, agresywną kolektywizację, które łącznie prowadziły do znacznego pogorszenia warunków życia. Rezolucja potępiła terror, wojnę przeciwko społeczeństwu, dużą liczbę procesów i rzucenie kraju na

¹ Protokół z zebrania Prezydium KC KPZR z delegacją Komitetu Politycznego Węgierskiej Partii Pracujących w Moskwie, 13 i 16 VI 1953 r. [w:] *The 1956 Hungarian Revolution: A History in Documents*, red. C. Békés, M. Byrne, J.M. Rainer, Budapest–New York 2002, s. 14–23.

pastwę niewielkiej klikki, która kryła się za partią². Decyzja KC nie została opublikowana (po raz pierwszy opublikowano ją w 1986 r. w niepartyjnym czasopiśmie), ale ujawniono główne punkty (bez wymieniania osób odpowiedzialnych) w trakcie zebrań partyjnych³. 4 lipca 1953 r. Imre Nagy wygłosił swoje exposé zgodne z wytycznymi Moskwy i decyzją KC⁴.

To właśnie on poinformował naród o przyjaznym kursie nowej polityki. Społeczeństwo, które nie wiedziało zbyt wiele o spotkaniu w Moskwie i decyzji KC, było zaszokowane przemówieniem nadawanym przez radio. Komunistyczny premier mówił o nielegalnych działaniach komunistów, oświadczył, że poprawa stopy życiowej jest ważniejsza niż stopniowy rozwój przemysłu ciężkiego. Wypowiedział się za odejściem od spółdzielczości w rolnictwie i za gwarancjami bezpieczeństwa dla własności rolników, zaproponował amnestię i działania zmierzające do odbudowy w ludziach wiary w prawo i porządek.

Przemówienie było ostrym atakiem na politykę i polityków poprzedniego okresu, a jego oddźwięk został wzmocniony przez to, że społeczeństwo tak mało wiedziało na temat poprzednich władz. Jego znaczenie ukazały raporty aparatu bezpieczeństwa państwowego (ÁVH), z których można się było dowiedzieć o uroczystościach organizowanych w wielu wioskach. Presja wywierana na społeczeństwo została złagodzona w ciągu następnego półtora roku. Dzięki zmniejszeniu obowiązkowych kontyngentów produktów rolnych ilość produktów sprzedawanych na wolnym rynku wzrosła, a zatem poprawiło się także zaopatrzenie w żywność. Zaniechanie pewnych inwestycji w przemyśle ciężkim pozwoliło przeznaczyć zaoszczędzone fundusze na inne gałęzie przemysłu, co zwiększyło dostępność produktów konsumpcyjnych. Do najważniejszych kroków można zaliczyć złagodzenie atmosfery terroru. Rząd zlikwidował obozy internowanych, przerwał przesiedlenia, a wielu skazanych odzyskało wolność⁵.

Z drugiej strony Rákosi, który uznał swoją odpowiedzialność w Moskwie, sprzeciwiał się nowemu kursowi i starał się spowolnić reformy. Nie atakował na publicznie kroków przedsięwziętych przez Nagya, ale kładł nacisk na osiągnięcia poprzednich lat, stwarzając wrażenie, że sedno sprawy nie uległo zmianie. Stał na czele aparatu partyjnego, więc mógł hamować reformy. Wspierał go nie tylko aparat partyjny, ale także ÁVH. Nagy zdawał się nie zauważać władzy, jaką miało ÁVH, mimo że ÁVH stało w opozycji do niego, tak samo jak Rákosi. ÁVH twierdziło od samego początku, że premier starał się podporządkować je Ministerstwu Spraw Wewnętrznych (zgodnie ze wzorem sowieckim). Wcześniej ÁVH było strukturą niezależną, kontrolowaną i kierowaną tylko przez Rákosiego i Mihály'a Farkasa. W 1953 r. Imre Nagy starał się utrzymać bezpiekę w korbach poprzez ustanowienie urzędu prokuratora generalnego.

Kiedy w 1954 r., wykraczając poza instrukcje z Moskwy, zamiast naprawiać błędy, Nagy rozpoczął reformy i udało mu się dokonać rewizji dawnych proce-

² Rezolucja Komitetu Centralnego Węgierskiej Partii Pracujących dotycząca błędów popełnionych w polityce i praktykach partii oraz zadań niezbędnych do ich naprawienia, 28 VI 1953 r. [w:] *The 1956 Hungarian Revolution...*, s. 24–33.

³ *The Hungarian Revolution of 1956. Reform, Revolt and Repression, 1953–1963*, red. G. Litván, London–New York 1996, s. 24.

⁴ P.E. Zinner, *Revolution in Hungary*, New York–London 1962, s. 163–164.

⁵ *History of the 1956 Revolution*, red. A. Szakolczai, Z. Lux, P. Germuska, www.rev.hu.

sów pokazowych oraz rehabilitacji pierwszych ofiar komunizmu, jego opozycja wobec Rákosiego oraz aparatu bezpieczeństwa stała się jeszcze bardziej widoczna. Celem i głównym zadaniem Rákosiego i ÁVH stało się powstrzymanie lub spowolnienie albo przynajmniej utrzymanie pod kontrolą procesu rewizji i rehabilitacji. Z drugiej strony, ze względów moralnych i politycznych, Nagyowi zależało, by proces ten przebiegał tak szybko i gruntownie, jak to tylko było możliwe.

Coraz szersze grono mogło zauważyć rozłam we władzach partii, ponieważ istniała ogromna różnica pomiędzy oceną sytuacji i celami politycznymi komunistycznego premiera i pierwszego sekretarza. W jednopartyjnym systemie (po 1947 r. istniały dwie koalicyjne partie chłopskie, ale *de facto* nie działały) rozpoczął się proces podziału partii, który doprowadził do rozpadu tej dotąd monolitycznej organizacji na dwie części. Polegało to na tym, że Nagy rządził państwem, stojąc na czele rządu mniejszościowego, ale w tym czasie działała tylko jedna partia. Z punktu widzenia demokracji mniejszościowy rząd jest zazwyczaj bardzo kruchy, co prowadzi do bardzo niebezpiecznych sytuacji, a problem ten jeszcze silniej dotyczy dyktatury. Wcześniej istniało tylko jedno stanowisko, a już tylko skrytykowanie go czy wypowiedzanie jakichkolwiek negatywnych opinii o nim było karane. Po roku 1953 ci, którzy krytykowali podejmowane kroki, mogli opierać się na decyzjach Komitetu Centralnego albo na programie rządu. A osób takich było coraz więcej. Wokół Nagya zaczęła się formować grupa stronników. Głos Nagya był dużo silniejszy niż jego rzeczywista władza, ponieważ pomiędzy jego zwolennikami znalazło się wielu znanych komunistycznych pisarzy i dziennikarzy⁶.

Rákosi natomiast wykorzystywał strach aparatu przed wszystkim, co nowe. Wyzyskiwał swoje osobiste koneksje z Moskwą, a także podział wewnątrz władz KPZR i chwilowe pogorszenie stosunków Wschód–Zachód. Mógł bardzo skutecznie zrzucić na nowy kurs obrany przez Nagya winę za trudności, które zawsze pojawiają się podczas wdrażania procesu reorganizacji i reform. Na przełomie lat 1954 i 1955, ze wsparciem Moskwy, mógł pozbyć się Nagya. Wiosną 1955 r. Nagy został pozbawiony teki premiera, stanowisk partyjnych, a na koniec usunięty z partii.

Porażka prób Nagya była spowodowana nie tylko machinacjami Rákosiego, ale również tym, że skrzyżował on szpady z Moskwą. Uważał cele stawiane przez Moskwę za coraz mniej ważne. Zamiast leczyć symptomy, starał się rozwiązać kryzys, poprawić system socjalistyczny, co zgodnie z jego opinią mogło na dłuższą metę doprowadzić do przywrócenia porządku. Dlatego też próbował wzmocnić rząd (opozycyjny wobec partii) i utworzyć nowe forum, które pozwoliłoby zająć się polityką osobom bezpartyjnym. To nie mieściło się w ramach instrukcji, które otrzymywał z Moskwy. Chruszczow był niezadowolony z Nagya nie tylko dlatego, że Rákosi przysyłał coraz bardziej niepokojące raporty, ale również dlatego, że dowiadywał się z własnych źródeł, iż sytuacja na Węgrzech z punktu widzenia polityki była jeszcze gorsza niż przed latem 1953 r.: reformy gospodarcze szkodziły ideologii komunistycznej, a jedność partyjna legła w gruzach.

Reformy nowego kursu przyniosły bardzo wiele ważnych osiągnięć, ale nie można stwierdzić, że przed usunięciem Nagya nastąpił przełom w jakiegokolwiek dziedzinie. Skutki rozpoczętego procesu naprawczego dopiero zaczynały być od-

⁶ T. Méray, *Thirteen Days that Shook the Kremlin*, New York 1959, s. 37.

czuwane w dziedzinie gospodarki. Terror, jakiemu zostało poddane społeczeństwo, uległ jedynie złagodzeniu, ale organy odpowiedzialne za bezpieczeństwo państwa (podporządkowane Ministerstwu Spraw Wewnętrznych) w dalszym ciągu zachowywały swoją niezależność. Obozy dla internowanych były zamykane, ale wiele z więzionych tam osób zostało postawionych przed sądem i skazanych, a nie zwolnionych. Osoby deportowane mogły opuszczać miejsca swojego deportowania, ale nie mogły przeprowadzać się do miast, gdzie wcześniej mieszkały. Ofiarom pokazowych procesów komunistycznych zwrócono wolność, ale drobni posiadacze ziemscy, politycy socjaldemokratyczni, przywódcy religijni i kościelni oraz ofiary mniej istotnych procesów politycznych w dalszym ciągu pozostawali w więzieniach. Rewizja w sprawie Rajka rozpoczęła się, ale nie nastąpił żaden istotny postęp w tym procesie. ÁVH znalazło się pod kontrolą Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, ale była to kontrola tylko formalna. W rzeczywistości to ÁVH sprawowało kontrolę nad ministerstwem. Założono Patriotyczny Front Ludowy, jednak nie stał się on politycznym organem dla bezpartyjnych, ale strukturą niezdolną do jakiegokolwiek działania. Tak więc przez półtora roku Imre Nagy zdołał złamać strukturę władzy czy powstrzymać nieograniczoną agresję, ale zabrakło mu czasu, by ustanowić nowy porządek. Dyktatura została osłabiona, ale w dalszym ciągu istniała.

Od początku 1955 r. Rákosi próbował wskrzesić poprzedni porządek, do czego niezbędne było przywrócenie jedności partii. Jednakże Nagy (co nietypowe w międzynarodowym ruchu komunistycznym) nie chciał przyznać, że kroki przez niego podjęte były błędem i że był prawicowym oportunistą, winnym zniszczenia jedności partii. Obstawiał przy słuszności swojej polityki i żądał prawa do przedstawienia swego punktu widzenia kierownictwu partii. Nigdy do tego nie doszło. Węgierskie władze partyjne potępiły politykę prowadzoną po roku 1953, usunęły Nagya z władz partii, a później z samej partii. Wykorzystując jego chorobę, praktycznie skazano go na areszt domowy⁷.

Nagy został wykluczony, ale pozostał plan reform i jego skutki wpłynęły na przywrócenie jedności w ścisłym kierownictwie. Polityka z okresu po 1953 r. nie została całkowicie zaniechana. Rákosi uzyskał pozwolenie na poprawienie planu reform, tak więc musiał kontynuować nowy kurs, czyli do pewnego stopnia politykę Nagya. Istniał plan, by postawić Nagya przed sądem, ale Rákosi nie otrzymał na to zgody z Moskwy. W okresie czasami zaostrożonej, a czasami łagodzonej destalinizacji oraz trwającej odwilży Rákosi nie był w stanie przywrócić poprzedniego porządku, a jedynie terror z okresu przed 1953 r.

Zamiast wywołać nową falę procesów politycznych, Rákosi musiał kontynuować proces rehabilitacji. Najważniejszy z punktu widzenia polityki wewnętrznej i zagranicznej był proces László Rajka, który został skazany na śmierć i stracony w 1949 r. Zarzucono mu bowiem przede wszystkim, że chciał obalić dyktaturę proletariatu i zamienić państwo w kolonię amerykańską przy wsparciu Tito. Chruszczow pojechał do Belgradu, aby poprosić o wybaczenie przywódcę Jugosłowiańskiej Partii Komunistycznej. Jednak Tito nie dał się ugłaskać, dopóki nie nastąpiła rehabilitacja Rajka i zwolnienie ze stanowiska Rákosiego. Rehabilitacja Rajka nie była całkowita bez wymienienia tych, którzy odpowiadali za jego proces. Na

⁷ L. Izsák, *Imre Nagy's First Government, 1953–1955* [w:] *1956: The Hungarian Revolution and War for Independence*, red. L. Congdon, B.K. Király, K. Nagy, Highland Lakes 2006, s. 92.

kozła ofiarnego Rákosi najpierw wybrał Gábora Pétera, szefa ÁVH, który znajdował się w areszcie od stycznia 1953 r. (po ostatniej wielkiej czystce dokonanej przez Stalina w związku ze „spiskiem lekarzy”). Péter starał się współpracować, ale nie miał chęci brać odpowiedzialności tylko na siebie. Nie miał zamiaru podzielić losu Rajka. I było oczywiste, że aresztowanie Rajka mogło być dokonane wyłącznie na polecenie najwyższego kierownictwa partii. Po XX Zjeździe KPZR, kiedy Rákosi nie mógł już dalej opóźniać sprawy, starał się obarczyć odpowiedzialnością za ten proces Mihály Farkasa, ale mu się to nie udało. Każdy pamiętał jego oświadczenie o tym, jak wiele nocy zajęło mu ujawnienie „machinacji Rajka i jego bandy”⁸. Wiosną 1956 r. musiał publicznie wziąć na siebie odpowiedzialność i przyznać, że oskarżenia były fikcyjne. Rzeczywistością stał się motyw z komedii Kleista *Rozbity dzban*: sędzia, który popełnił grzech, musiał wziąć na siebie odpowiedzialność. I pociągnął za sobą Gábora Pétera i Mihály Farkasa.

Byłoby przesadą stwierdzić, że Rákosi poniósł porażkę ze względu na śmierć Rajka, tak jak restalinizacja popierana przez Rákosiego została skazana na klęskę w okresie destalinizacji. Ale śledztwo, które nigdy nie miało na celu ujawnienia prawdy, w dużym stopniu przyczyniło się do upadku węgierskiego dyktatora i pogłębienia kryzysu reżimu. Trzeba jednak także wziąć pod uwagę odpowiedzialność Moskwy. Chruszczow, który wiedział, że Rákosi był wpłątany w sprawę, zezwolił na śledztwo, jak gdyby z jakichś nieracjonalnych powodów myślał, że Rákosi wyjdzie z tego cało, wzmacniając jeszcze swoją władzę. Ponadto, kiedy Rákosi musiał przyznać się do winy, Kreml zrobił wszystko, co w jego mocy, by utrzymać go na stanowisku. Został usunięty dopiero w połowie lipca, a Moskwa po raz kolejny wybrała na jego następcę najmniej odpowiednią osobę. Miejsce Rákosiego zajął jego zastępca Ernő Gerő, który ponosił mniejszą odpowiedzialność za procesy pokazowe, ale który był w dużo większym stopniu odpowiedzialny za kryzysy gospodarcze i obniżenie standardu życia. Społeczeństwo nie widziało specjalnej różnicy pomiędzy Rákosim i Gerő. Natomiast aparat nie wiedział, czego się spodziewać po tej zmianie. Członków partii, zwłaszcza inteligentów, zaszokowało stwierdzenie, że Rajk był niewinny. Wiara w winę Rajka stała się wyznacznikiem. Ten, kto wierzył w jego winę, był za systemem, ten, kto nie wierzył – wrogiem. Różnica poglądów pomiędzy Rákosim a Nagym doprowadziła do rozłamu w partii, ale mało kto w partii był przeciwko Rákosiemu. Po ujawnieniu niewinności Rajka cała wiara partii przepadła.

Ernő Gerő próbował latem 1956 r. rozwiązać kryzysy i zapobiec wybuchowi wewnątrz wstrząśniętej, odczuwającej zbiorową winę partii. W 1953 r. Imre Nagy przyznał, że popełniono przestępstwa i błędy, oraz obiecał ich naprawienie. W 1955 r. Rákosi próbował udawać, że popełniono tylko małe błędy, i usiłował kontynuować kurs z przeszłości. W 1956 r. Gerő starał się ustabilizować sytuację w państwie i zamknąć przeszłość bez dokonywania czystek. Ogłosił demokratyzację systemu socjalistycznego, ale niewiele zrobił w tym kierunku. Zadeklarował większy szacunek dla intelektualistów. Zniesiono techniczne zabezpieczenia zachodniej granicy. Udało mu się doprowadzić do zmian na najwyższym szczeblu. Zdołał ponownie nawiązać stosunki z Jugosławią. Nic się jednak nie zmieniło w najbardziej palących kwestiach. Proces usuwania ze stanowisk osób odpowiedzialnych

⁸ T. Méray, *Thirteen Days...*, s. 50.

za procesy pokazowe nie rozpoczął się aż do nocy, gdy wybuchła rewolucja. Mihály Farkas został aresztowany dopiero na dziesięć dni przed rewolucją. Wcześniej uznawano, że wystarczy odsunąć go od władzy i wymierzyć mu karę partyjną. Nie wspomniano nawet o aresztowaniu Rákosiego, który został przewieziony do Moskwy. Przywrócono członkostwo w partii Imre Nagyowi, ale nie pojawiły się najmniejsze oznaki, że będzie on mógł powrócić do władzy bez względu na to, jak wiele osób w partii tego żądało. Wreszcie też nikt tak naprawdę nie oczekiwał po Gerő prawdziwych zmian w polityce gospodarczej Węgier, mimo że pozwoliłoby to na podniesienie standardu życia. Chociaż usunięcie Rákosiego ze stanowiska dowodziło, iż Moskwa zdawała sobie sprawę, że obecna polityka nie mogła być już kontynuowana, nie pojawiły się żadne oznaki nowego kursu.

Porażka Rákosiego doprowadziła do załamania się głównych filarów władzy komunistycznej. Aresztowanie Gábora Pétera, wcześniej wszechmocnego przywódcy ÁVH, gwałtownie wstrząsnęło tą strukturą na początku 1953 r. Pracownicy bezpieczeństwa mogli unikać biura prokuratora generalnego i uważać, że nie ma ono prawdziwej władzy nad nimi, ale już samo istnienie tego biura stanowiło dla nich zagrożenie. Niechciane rehabilitacje prowadziły do osłabienia ÁVH. Musiano na nowo podejmować śledztwa w sprawach, w których wyroki były wydawane przy wsparciu bezpieczeństwa – teraz jej pracownicy musieli „odkryć”, jakich nielegalnych środków użyto, by wymusić fałszywe zeznania. Podwładni (pracownicy operacyjni, oficerowie śledczy, strażnicy więzienni) utracili poczucie bezpieczeństwa, kiedy okazało się, że politycy, których uważano za przegranych, nagle wychodzili z więzień i pojawiało się niebezpieczeństwo, że powrócą znowu do władzy. János Kádár, po wyjściu z więzienia został przywódcą komitetu partii dużej dzielnicy robotniczej w Budapeszcie, a następnie w okręgu Peszt. Ze względu na trudne do przewidzenia zmiany polityki partyjnej pracownicy ÁVH nigdy nie wiedzieli, kiedy dzisiejszy wróg stanie się po raz kolejny potężnym towarzyszem i kiedy zostaną postawieni w stan oskarżenia za czyny popełnione przeciwko takim ludziom.

Działania rehabilitacyjne tak obciążyły organa śledcze ÁVH, że struktura ta miała mniej czasu, by ścigać wroga. ÁVH musiało zmniejszyć liczbę osób obserwowanych. W imię przywracania porządku prawnego bezpieczeństwa musiała zaprzestać monitorowania funkcjonariuszy politycznych. Groziło to utratą władzy politycznej, jaką dysponował ten organ.

Rewizja sprawy Rajka rozpoczęła lawinę wydarzeń. Kolejno obalano oskarżenia oparte na wymuszonych zeznaniach. Po komunistach zwolniono bezpartyjnych i skazanych za przestępstwa gospodarcze, a przywódców Kościoła katolickiego na Węgrzech – Józsefa Mindszentyego, arcybiskupa Esztergomu, i Józsefa Gröszą, arcybiskupa Kalocsy, przeniesiono z więzienia do aresztu domowego. Bela Kovács, przywódca partii drobnych posiadaczy ziemskich, zwycięzca w wyborach 1945 r., w listopadzie 1955 r. wraz z 1200 więźniami mógł powrócić do domu ze Związku Radzieckiego. Wolność odzyskała również Anna Kéthly, przywódczyni socjaldemokratów, która została aresztowana w 1948 r.

Także dowództwo wojskowe straciło poczucie bezpieczeństwa. Mihály Farkas, głównodowodzący sił zbrojnych, został usunięty, ponieważ przez krótki okres w latach 1953–1954 popierał Imre Nagya. Nowy minister obrony, który wcześniej był motorniczym tramwaju, nie miał ani profesjonalnych umiejętności, ani władzy politycznej. Armia utraciła wpływowego dowódcę, jednocześnie spadło

jej znaczenie w oczach polityków radzieckich w okresie, kiedy próbowano załagodzić napięcia na arenie międzynarodowej. Aby uniknąć kryzysu gospodarczego, budżet Ministerstwa Obrony był kilkakrotnie ograniczany, co oznaczało dosyć poważne zagrożenie dla egzystencji wielu oficerów. Większość z nich wybrano pod kątem politycznym. Nie mieli oni ani zawodu, ani nie byli ekspertami w żadnej dziedzinie, co mogłoby im ułatwić zatrudnienie w sektorze cywilnym bez jednoczesnego obniżenia stopy życiowej. Ciągłe zwolnienia, reorganizacje, w wyniku których oficerowie byli przesuwani z jednego miejsca do drugiego, sprawiły, że kadra oficerska utraciła pewność jutra⁹. Coraz więcej jej przedstawicieli stało się zwolennikami reform i brało udział w różnych debatach politycznych. Autorytet dowódców został podważony przez oficerów (którzy w rzeczywistości należeli do ÁVH). Wraz z oficerami politycznymi to oni mieli w wielu przypadkach dużo większą władzę niż dowódcy. Antypatia wywoływana bezbronnością w dużej mierze przyczyniła się do tego, że gdy rewolucja się zakończyła, w zasadzie nie chcieli oni współpracować z organami bezpieczeństwa państwa.

Gotowość armii została znacząco zmniejszona poprzez ciągle reorganizacje i fakt, że przy wyborze i szkoleniu oficerów główną rolę odgrywały czynniki polityczne. Niezadowolenie żołnierzy pogłębiło się w wyniku manipulacji politycznych, surowego, a w wielu wypadkach wręcz brutalnego traktowania i bezbronności wobec oficerów. Raport wewnętrzny Sztabu Generalnego przygotowany na krótko przed rewolucją stwierdzał, że w razie problemów politycznych kierownictwo partii nie może bez zastrzeżeń liczyć na wojsko.

Podobnie jak w przypadku armii, niezawodność i użyteczność milicji również została zagrożona. Wykorzystanie jej w przypadku ewentualnych rozruchów stało się wątpliwe. Stabilność organów osłabła, gdyż w 1953 r. stanowiska komendanta milicji i ÁVH zostały połączone (na wzór sowiecki)¹⁰. Pierwotnym celem było zintegrowanie aparatu bezpieczeństwa państwa oraz wzmocnienie kontroli i nadzoru nad nim (w 1953 r. Ernő Gerő krótko był ministrem spraw wewnętrznych), co doprowadziło do wyeliminowania swoistej niezależności tego organu. Wkrótce generał ÁVH László Piros (dawny rzeźnik) zastąpił Gerő na stanowisku ministra spraw wewnętrznych. ÁVH utrzymało swoją niezależność i wpływy polityczne. Dzięki temu specjalny status ÁVH, w porównaniu z milicją, stał się jeszcze bardziej widoczny. Oficerowie ÁVH w dalszym ciągu sprawowali kontrolę polityczną nad milicją, podobnie jak oficerowie wojska sprawowali ją nad żołnierzami. ÁVH śledziło wielu oficerów milicji. Codziennie dochodziło do tarć, a ÁVH często mieszało się w sprawy milicji. Wśród milicjantów zaczęły się szerzyć poglądy reformatorskie, a coraz większa ich liczba zaczynała żądać rzeczywistych zmian i prawdziwych reform. Nawet ambasador Jurij Andropow używał przesadnych stwierdzeń („oficerowie milicji w Budapeszcie całkowicie zgadzają się z polityką Nagya”), które mniej więcej odpowiadały prawdzie¹¹. Kontynuowanie reform, które zostały zawieszono 1955 r., było konieczne nie tylko

⁹ J.F. Holló, *The Armed Forces [w:] 1956: The Hungarian Revolution and War...*, s. 416.

¹⁰ *History of the 1956 Revolution...*

¹¹ Zapis rozmowy pomiędzy Jurijem Andropowem i Zoltánem Vasem, 14 X 1956 r. [w:] *Hiányzó lapok 1956 történetéből. Dokumentumok a volt SZKP KB levéltárából*, red. A. Szereda, V. Sztikalin, Budapest 1993, s. 94.

według zwierzchnika komendy głównej milicji Budapesztu Sándora Kopacsiego. Jego opinię podzielali również inni komendanci. Jak ambasador Andropow informował Moskwę, „wśród pracowników aparatu bezpieczeństwa państwa coraz częściej uwidaczniają się niezdrowe postawy. Otrzymaliśmy kilka informacji na temat wysokich wojskowych, którzy krytykują kierownictwo partii. Jeżeli nasi przyjaciele będą kontynuować politykę unikania konfrontacji z opozycją, to jest jasne, że najprawdopodobniej Imre Nagy zostanie wkrótce przywódcą partii i całego kraju”¹².

W porównaniu z siłami zbrojnymi, rozłam w partii i publicznych mediach – dwóch innych podstawach władzy komunistycznej – rozpoczął się nawet wcześniej. Mimo że monopol partii komunistycznej w zakresie prasy pozostał nienaruszony aż do 23 października, prasa nadzorowana przez partię stawała się coraz bardziej niezależna. Najpierw periodyki literackie, po nich centralne, a wreszcie lokalne gazety zaczęły publikować artykuły otwarcie poruszające codzienne problemy. W 1954 r. redakcja oficjalnej gazety partyjnej „Szabad Nép” („Wolni ludzie”) poparła nowy kurs, przeciwstawiając się części przywódców, jak również Gerő i Farkasowi. Pomimo że większość reformatorów została zwolniona pod koniec tegoż roku, a inni również byli usuwani ze stanowisk w roku następnym, kilku nowych dziennikarzy dołączyło, a kilku opuściło szeregi redakcji, to krytyczny, czasami wręcz opozycyjny duch przetrwał. Coraz więcej artykułów reformatorskich było publikowanych w „Magyar Nemzet” („Naród węgierski”), oficjalnej gazecie Patriotycznego Frontu Ludowego; pisali je głównie Miklós Gimes i Géza Losonczy, który właśnie został wypuszczony z więzienia. Głównym rzecznikiem reform była „Irodalmi Ujság” („Gazeta literacka”). W kategoriach demokracji liczba artykułów krytycznych była bardzo nieznaczna. Niemniej jednak, biorąc pod uwagę, że do czerwca 1953 r. żaden z takich artykułów nie mógł się pojawić, postęp był znaczący. Można mówić o stosunkowej niezależności prasy. Mikołojan już latem 1956 r. ostrzegał Chruszczowa: „Dzień po dniu władza wymyka się z rąk towarzyszy partyjnych. Działający aktywnie, zdecydowanie i z dużą pewnością siebie wrogi element tworzy równoległe centrum władzy. Prasa i radio już nie są kontrolowane przez Komitet Centralny”¹³.

Komunistyczni pisarze zaczęli popierać Imre Nagya, jeszcze nawet zanim zrobili to dziennikarze. W 1954 r. w wyniku zwolnień z więzień i rehabilitacji coraz większa liczba ludzi zaczęła zdawać sobie sprawę z ogromnej przepaści, jaka istnieje pomiędzy głoszonymi ideami a rzeczywistością. Rygorystyczna samokrytyka po kryzysie sprawiła, że większość węgierskich pisarzy stała się oddanymi stronnikami nowego kursu. Opublikowano wiele książek utrzymanych w tonie silnego samokrytycyzmu. Pisarze, którzy w historii węgierskiej tradycyjnemu odgrywali bardzo aktywną rolę polityczną, walczyli o wolności i reformę reżimu, żądając swobody w literaturze. Nieco przycichli po odsunięciu Imre Nagya, ale nigdy się nie poddali. Po XX Zjeździe KPZR ich głos zabrzmiał mocniej. Zamiast żądać wolności w literaturze, zaczęli domagać się wolności dla społeczeństwa

¹² Zapis rozmowy pomiędzy Jurijem Andropowem i Ernő Gerő, 12 X 1956 r. [w:] *The 1956 Hungarian Revolution...*, s. 182.

¹³ Raport Anastasa Mikołojana na temat sytuacji w Węgierskiej Partii Pracujących, 14 VII 1956 r. [w:] *The 1956 Hungarian Revolution...*, s. 143.

i robili to coraz bardziej otwarcie. W kwietniu na zgromadzeniu ogólnym organizacji partyjnej Związku Pisarzy zażądali dymisji Rákosiego i rehabilitacji Imre Nagya. Ich walka polityczna doprowadziła do poruszenia już na miesiąc przed rewolucją, kiedy zgromadzenie ogólne usunęło z zarządu związku tych pisarzy, którzy nie popierali reform, i wybrało nowych członków; wśród nich znaleźli się pisarze wcześniej uciszani i spychani na margines. Wielu z nich nie należało nawet do partii. Wybrali oni Pétera Veresa (byłego przewodniczącego Narodowej Partii Chłopskiej) na przewodniczącego zarządu.

Przywódcy partii na szczeblu krajowym nie byli w stanie sprostać prawdziwym problemom, a nawet zaczęli szukać ich rozwiązania. Ponadto podejmowane działania były błędne i spóźnione. Partia zaczęła się rozpadać. Na szczeblu lokalnym rosła liczba jej członków popierających reformy. W znacznym stopniu, ale nie wyłącznie, pod wpływem osób, które zostały wypuszczone z więzień, coraz większa liczba z nich krytykowała wahających się i niepewnych przywódców partyjnych. W latach 1955–1956 partyjni opozycjoniści już nie stawali przed sądem, ale byli karani w inny sposób (w wypadkach poważnych przewinień nawet usunięciem z partii) albo przesiedlano ich na tereny wiejskie. Ten drugi rodzaj kary zmniejszył liczbę oponentów w samym Budapeszcie, jednakże ci, którzy zostali wygnani na wieś, zaczęli proces formowania drobnej opozycji partyjnej. Jesienią 1956 r. kilku regionalnych sekretarzy partyjnych zaczęło ponaglać do przeprowadzenia realnych reform. Opozycja partyjna uznała Imre Nagya za swojego lidera, pomimo że ten ściśle przestrzegał zasad partyjnych, nawet wtedy, gdy został z partii usunięty, i przywiązywał bardzo dużą wagę do tego, by nie być postrzeganym jako przywódca jakiegokolwiek frakcji politycznej. W tym samym czasie pracował wytrwale nad przedłożeniem swoich propozycji politycznych kierownictwu partii. Swe poglądy przedstawił w kilku studiach, dzięki czemu jego program reform nabrał zdecydowanego kształtu. Mimo, że pokazał prace tylko gronu najbliższych przyjaciół (Losonczy, Gimes itd.), zyskały one popularność, gdy Losonczy, Gimes i inni zaczęli je przekazywać swoim przyjaciołom.

Ci, którzy byli niezadowoleni z ówczesnego reżimu, ale nie krytykowali go tak mocno jak Imre Nagy i jego zwolennicy, byli dużo liczniejsi niż prawdziwa opozycja. Nie chcieli oni przeprowadzać fundamentalnych reform reżimu, ale pragnęli zmienić niektóre z jego skrajnych cech. Chcieli głównie złagodzenia arbitralności bezpieki; roztoczenia nad nią kontroli przez partię. Najbardziej znanym członkiem tej grupy był János Kádár. Rákosi i Gerő uważali, że ta grupa niezadowolonych jest takim samym wrogiem jak grupa reformatorów. W ten sposób zmniejszyli znacząco liczbę własnych zwolenników. Grupa konserwatystów trwających przy ówczesnym reżimie, nieżądana żadnych rzeczywistych zmian (Ernő Gerő, András Hegedüs itd.), zajmowała najważniejsze stanowiska; mieli oni dobre kontakty osobiste z przywódcami KPZR i bezwzględną większość w Biurze Politycznym i Komitecie Centralnym. Ich stronnicy zajmowali kluczowe stanowiska w partii i w aparacie państwowym, jak również w siłach zbrojnych. Dzierżyli więcej stanowisk niż opozycja, jednak przewagę tę zmniejszyły absurdalne zadania, wzrastająca liczba problemów i wyzwań związanych z procesem destalinizacji zapoczątkowanym przez Chruszczowa.

Po XX Zjeździe narastająca aktywność Koła Petófię nadała nowy kierunek i nowe znaczenie walce z reżimem Rákosiego. Początkowo Koło Petófię było

młodzieżową grupą dyskusyjną kontrolowaną przez DISZ (Związek Młodzieży Pracującej – oficjalną i jedyną organizację młodzieżową). Na początku 1955 r. przywódcy Koła stali się gorliwymi zwolennikami reformy politycznej Imre Nagya. W wyniku tego zostali zepchnięci na boczny tor w okresie rządów Rákosiego, a Koło wznowiło aktywną działalność dopiero po XX Zjeździe. Zmienił się znacząco porządek spotkań. Zamiast długich (i nudnych) wykładów wypełniały je umiarkowane dyskusje oparte na pytaniach i uwagach zebranych. Sesje stawały się coraz popularniejsze, gdyż poruszano coraz bardziej palące i ważne kwestie. Naukowcy i filozofowie (tacy jak György Lukacs oraz historyk Domokos Kosáry), którzy zostali zmuszeni do milczenia w poprzednich latach, znów doszli do głosu. Rehabilitacji doczekały się pewne organizacje, które odgrywały ważną rolę po roku 1945 i które później zostały zakazane, np. Krajowe Stowarzyszenie Uniwersytetów Ludowych. W dyskusji na temat prasy pod koniec czerwca Tibor Déry (znany pisarz komunistyczny) połączył problemy reżimu nie z błędami, jakie popełniali przywódcy, ale z istotą samego systemu, i zasugerował konieczność jego całkowitej zmiany. Géza Losonczy w tym samym miejscu przeprosił publicznie za błędy, które popełnił, kierując polityką kulturalną partii. Opinia publiczna demonstracyjnie zażądała powrotu Imre Nagya do rządu. Ta debata stanowiła całkowitą krytykę stalinowskiej polityki. Ambasador Andropow informował Moskwę w swoim raporcie: „Wielu pisarzy – przede wszystkim Déry i Tardos – wysuwa reakcyjne żądania przeprowadzenia »nowej rewolucji« na Węgrzech, oczerniając kierownictwo partii na różne sposoby”¹⁴.

Koło Petőfiego pod wieloma względami poszło dużo dalej w polemice, która pojawiała się do tej pory w ramach partii czy Związku Pisarzy. Odegrało podobną rolę jak listy ze skargami przed rewolucją francuską z 1789 r.: nagłośniło prawdę o kryzysie. W toku debat ujawniono prawdę. Zaproponowano potencjalne rozwiązania. Wykraczając poza koncepcję i opracowanie ostrożnych reform, członkowie Koła dokonali krytyki wszystkiego poza dwoma głównymi tematami tabu: sowieckimi oddziałami stacjonującymi na Węgrzech i systemem monopartyjnym. Do tej publicznej dyskusji włączało się coraz więcej ludzi. Uczestnicy debat przekazywali informacje o nich w miejscach pracy, a dyskusje prowadzono również na obszarach wiejskich. Utworzono lokalne kółka dyskusyjne w kilku miastach. Koło Petőfiego sprawiło, że wzrosła liczba i znaczenie reformatorów, a ponadto przesunęło ono ciężar krytyki poza partię. Wiele osób pod wpływem Koła włączyło się do polityki i debat dotyczących przyszłości.

Na początku jesieni 1956 r. cały kraj znajdował się w stanie poruszenia. Coraz więcej ludzi zabierało głos w sprawie rozwiązania głównych problemów, wzywało do rehabilitacji potępionych drobnych posiadaczy ziemskich, tych, którzy byli napiętnowani mianem „kułaków”, zadośćuczynienia nadużyciom popełnionym przy przymusowej parcelacji ziemi, poprawienia warunków pracy i uregulowania norm. Poruszono również kwestie polityczne, takie jak upublicznienie radzieckowęgierskich porozumień gospodarczych, pociągnięcie do odpowiedzialności Mihály Farkasa i Rákosiego oraz zmiany w kierownictwie partii, które miały objąć Imre Nagya i jego stronników.

¹⁴ Raport ambasadora Jurija Andropowa na temat pogarszania się sytuacji na Węgrzech, 29 VIII 1956 r. [w:] *The 1956 Hungarian Revolution...*, s. 159.

Widząc agonię partii, wiele organizacji społecznych, wcześniej jej satelitów, rozpoczęło szukanie nowych dróg rozwoju. Krajowe i lokalne oddziały Patriotycznego Frontu Ludowego zapoczątkowały kontakty z byłymi politykami koalicji, którzy bez mocnych gwarancji ledwo odważali się na to, by włączyć się w politykę lokalną. Jeszcze nawet w październiku negocjacje były wyłącznie dyskretnymi rozmowami. Związki zawodowe również rozpoczęły poszukiwanie nowych dróg, wspierając robotników, którzy coraz częściej występowali z żądaniem, by podnieść ich wynagrodzenie i poprawić warunki pracy. Związkowcy zaczęli również badać organizację jugosłowiańskich rad robotniczych jako potencjalnego modelu do naśladowania. Pojawiło się kilka artykułów na ten temat w oficjalnej gazecie związkowej „Népszava” (Głos ludu). W 1956 r. związki zawodowe przeprowadziły badania standardu życia społeczeństwa. Wzywały do natychmiastowej fundamentalnej poprawy warunków życia (na zasadach podobnych do politycznej koncepcji Nagya z 1953 r.). Okazało się to całkowicie sprzeczne z oficjalnymi sloganami na temat budowania socjalizmu przyjaznego społeczeństwu.

DISZ również szukał nowych dróg po to, aby zachować swoje wpływy, i dlatego rozpoczął wspieranie niektórych żądań młodzieży, takich jak demokratyzacja rad szkół wyższych, a także rozwiązywanie problemów mieszkaniowych młodych ludzi etc. Jednak organizacja nie miała żadnych propozycji konkretnych rozwiązań i unikała rzeczywistych problemów. Kierownictwo DISZ zawsze opóźniało ustalenie daty ogólnokrajowego zgromadzenia młodzieży, na którym planowano poruszyć te kwestie. Organizacje społeczne, podejmując nieudane próby, sprawiły, że problemy te stały się jeszcze bardziej widoczne, a nawet doprowadziły do zwiększenia tarć politycznych.

Przyspieszona industrializacja po odsunięciu Imre Nagya od władzy i kroki restrykcyjne podjęte dla osiągnięcia tego celu, zwiększone obciążenia, dotyczące głównie rolnictwa, po raz kolejny przyczyniły się do wzmocnienia opozycji. Ścisłe określono warunki oddawania obowiązkowych kontyngentów produktów rolnych, ograniczono handel wolnorynkowy; uniemożliwiono odłączenie się od spółdzielni produkcyjnych. Nasilono kampanię kolektywizacyjną, podobnie jak parcelację ziemi. Podniesione zostały normy produkcyjne, jak również składki emerytalne, które miały być płacone przez robotników. Wytyczne drugiego planu pięcioletniego opublikowano i poddano pod publiczną debatę. Ponieważ plan ten nie zapewniał żadnego postępu, został skrytykowany przez specjalistów. Społeczeństwo było rozczarowane widząc, że przywódcy powracają do tej samej starej, niszczącej polityki gospodarczej. W rzeczywistości stopa życiowa społeczeństwa w 1956 r. w dalszym ciągu nie osiągnęła poziomu z roku 1938.

Sytuacja mieszkaniowa nadal pozostawała krytyczna. W dużych miastach coraz więcej rodzin żyło w tym samym mieszkaniu. Ludzie pracujący na wielkich budowlach mieszkali w nieludzkich warunkach. Takie miejsca stały się rozsądnymi przestępczości. Dostawy żywności były tam nawet gorsze niż w innych miejscach, mimo iż wszędzie występowały braki. Nacisk na wieś oraz wymuszone wielkie inwestycje przyczyniły się do wzrostu liczby ludzi przez cały rok dojeżdżających do zakładów pracy oddalonych od miejsca zamieszkania. Mieszkali w bardzo źle wyposażonych i przepelnionych barakach, tzw. hotelach robotniczych. Warunki pracy były złe i niezdrowe. Nie przestrzegano zasad BHP ze względu na nacisk kładziony na wydajność: regularnie dochodziło do poważnych wypadków.

Ponadto problemy pogłębiało pozbawione jakiegokolwiek uzasadnienia zróżnicowanie wynagrodzeń. Niskie zyski uniemożliwiały właściwe wynagrodzenie w zawodach wymagających wysokich kwalifikacji, co nasilała jeszcze jednostronna koncepcja zwiększania wydajności. Słabo wykwalifikowani robotnicy wykonujący mechaniczne czynności dostawali lepsze wynagrodzenie niż wysoko wykwalifikowani robotnicy czy inżynierowie, którzy potrafili montować maszyny i opracowywać wzory. Ponadto istniały znaczące różnice w poszczególnych segmentach rynku. W przemyśle ciężkim – głównie w najbardziej uprzywilejowanej metalurgii, hutnictwie oraz górnictwie – robotnicy zarabiali wielokrotnie więcej niż zatrudnieni w przemyśle włókienniczym czy drzewnym. Sytuacja młodych, wykwalifikowanych robotników była wyjątkowo ciężka, ponieważ ich zbyt niskie wynagrodzenie nie pozwalało pokryć kosztów utrzymania. Jak wynika z badań przeprowadzonych przez związki zawodowe, ponad 50 proc. rodzin z trójką dzieci musiało się utrzymać za wynagrodzenie niższe od minimum socjalnego.

Po półtorarocznej przerwie, licząc od roku 1953, presja gospodarcza znowu wzrosła. Społeczeństwo zrozumiało, iż nie da się żyć w ówczesnych warunkach. Podążając za grupą opozycyjną wewnątrz partii, pisarze i dziennikarze oraz intelektualiści zaczęli wyrażać swoje wzrastające niezadowolenie. Do jesieni 1956 r. nastrój ten ogarnął wszystkie grupy społeczne. Władze okazały się słabe i niezdolne do działań. Ludzie zorientowali się, że w takim systemie nie da się wytrzymać przez dłuższy czas, i całkowicie utracili do niego zaufanie, ale równocześnie cierpieli. Stało się oczywiste, że z jednej strony nie chcieli już dłużej żyć w takich warunkach, a z drugiej strony rządzący nie mieli wystarczającej siły, by utrzymać się u władzy.

Rozwój sytuacji na arenie międzynarodowej sprzyjał tym, którzy mieli nadzieję na zmianę. W 1953 r. Eisenhower został prezydentem Stanów Zjednoczonych i ogłosił ofensywną strategię wyzwolenia „narodów zniewolonych”, kontrastującą z poprzednią strategią powstrzymywania. Po tym, jak komunistyczna propaganda potępiła Stany Zjednoczone jako główne zło, opinia publiczna wytworzyła idealistyczny obraz świata za żelazną kurtyną. Stany Zjednoczone jako całkowite przeciwieństwo Związku Radzieckiego utożsamiano z ziemią obiecaną, krajem wolności. W przeciwieństwie do doświadczeń świata komunistycznego, dla Amerykanów było nie do pomyślenia, by słowa przez nich wypowiedzane nie przekładały się na czyny i by propaganda nie pokrywała się z politycznymi działaniami. Hasła Eisenhowera, skierowane głównie do Amerykanów, były uważane za zapewnienia. W ramach wprowadzenia w życie nowej strategii amerykańskiej Niemcy Zachodnie zostały zaproszone do NATO, co przejściowo zablokowało odwilż zainicjowaną przez Chruszczowa.

Głównymi skutkami odwilży dla Węgier było wejście w życie porozumienia z Austrią, zaproszenie Węgier do Organizacji Narodów Zjednoczonych i zbliżenie jugosłowiańsko-radzieckie. Z porozumienia państwowego podpisanego z Austrią w 1955 r. ludzie wyciągnęli wniosek, że możliwe jest wycofanie oddziałów radzieckich z ziem najechanych przez ZSRR w okresie II wojny światowej. Równocześnie to samo porozumienie znosiło narzuconą konieczność stacjonowania oddziałów Armii Czerwonej na Węgrzech, która do tamtej pory była gwarantowana przez porozumienia międzynarodowe podpisane przez „wielką czwórkę”. Za równie ważne opinia publiczna uznała zaproszenie Węgier do wstąpienia do ONZ. Wspierało to wiarę, że ta organizacja międzynarodowa, zgodnie ze swoją

Kartą, podejmie konieczne kroki, by chronić własnego członka. Wreszcie zbliżenie jugosłowiańsko-radzieckie wskazywało na to, że Moskwa była gotowa uznać prawo innych państw do budowania socjalizmu w sposób dostosowany do warunków lokalnych. Już nie trzeba było ściśle naśladować radzieckiego modelu.

Tuż przed rewolucją ambasador Andropow ocenił sytuację w następujący sposób: „Siły reakcyjne znów się uaktywniły, wykorzystując trudności ekonomiczne, a przede wszystkim polityczne, w zasadzie jednocząc siły z opozycją wewnątrzpartyjną. Po pogrzebie Rajka opozycja stała się szczególnie arogancka. Otwarcie żąda ona powrotu Imre Nagya do Komitetu Centralnego, postawienia w stan oskarżenia Rákosiego i Farkasa, a także usunięcia ze stanowisk kilku towarzyszy partyjnych”¹⁵. Ernő Gerő posłał za pośrednictwem Andropowa wiadomość z niemal jednoznacznym wezwaniem i prośbą o pomoc: „Był najwyraźniej zaniepokojony i przygnębiony tym problemem. Powiedział, że chce uniknąć oskarżenia o sianie paniki, ale po raz kolejny czuje się zobowiązany do wyrażenia własnego zdania na temat sytuacji na Węgrzech, która jest »wyjątkowo poważna i pogarsza się z każdym dniem«”¹⁶. Aby rozwiązać ciągnący się problem związany z Imre Nagym, Gerő postanowił, by przywrócić Nagya na łono partii. Mimo że we wrześniu 1956 r. Nagy w dalszym ciągu odmawiał złożenia samokrytyki, został w połowie października przywrócony w prawach członka partii bez wyjaśniania wcześniej powstałych problemów.

Kryzys polityczny z jesieni 1956 r. osiągnął swój szczyt w czasie studenckiej kampanii, która może być postrzegana jako bezpośrednia poprzedniczka rewolucji. Studenci organizowali coraz więcej otwartych i jednoznacznych debat w sprawach politycznych i gospodarczych, początkowo szczególnie dotyczących ich sytuacji, a później również tych o bardziej ogólnym charakterze. Zarliwość, z jaką dyskutowano, i pewność siebie studentów wzrastały, gdyż DISZ, chcąc zachować reputację i wpływy, popierał wiele z ich żądań, zwłaszcza tych dotyczących życia studenckiego i edukacji. W kilku przypadkach ponownie przeprowadzono śledztwa w sprawie studentów, którzy zostali wcześniej usunięci z uczelni. Niektórym z nich pozwolono kontynuować studia; kilku z wcześniej usuniętych profesorów również doczekało się rehabilitacji.

6 października 1956 r. w Budapeszcie wraz ze swoimi również straconymi współpracownikami został pochowany László Rajk. Wdowa po nim, która desperacko walczyła o rehabilitację męża, z małym dzieckiem uczestniczyła w tej ceremonii. Imre Nagy stał obok nich. Oprócz przywódców partii przemówienie wygłosił również Béla Szász, który był ofiarą tego samego procesu pokazowego i którego właśnie wypuszczono z więzienia po wielu latach. Wyraził on wówczas przekonania narodu: „Kiedy setki tysięcy składają kondolencje przy tych trumnach, nie tylko oddają cześć ofiarom, ale żywią też gwałtowną chęć pochowania tutaj również reżimu”¹⁷. Jego słów, wydrukowanych w „Szabad Nép” następnego dnia, nie można uznać za retoryczną hiperbolę, gdyż reżim rzeczywiście był zrujnowany. (Data pogrzebu bardzo wyraźnie świadczyła o tym, że liderzy partii stracili kontakt z rzeczywistością. W 1849 r., również 6 października, stracono 13 generałów węg-

¹⁵ Zapis rozmowy pomiędzy Jurijem Andropowem i Ernő Gerő, 12 X 1956 r. [w:] *The 1956 Hungarian Revolution...*, s. 178.

¹⁶ *Ibidem*, s. 181.

¹⁷ „Szabad Nép”, 7 X 1956.

gierskiej Wiosny Ludów. Od tamtej pory 6 października jest dniem żałoby narodowej na Węgrzech. Dlatego też 6 października 1956 r. wszyscy – poza przywódcami partii – dostrzegli symboliczną analogię pomiędzy habsburskim admirałem Haynauem, który zatwierdził egzekucję generałów, a Rákosim i jego współpracownikami).

Po pogrzebie grupa studentów zorganizowała demonstrację w centrum Budapesztu, wykrzykując antystalinowskie slogany. Wiele osób uważało, że tylko zła pogoda, ziąb i deszcz ocaliły (wówczas) liderów partii przed eskalacją demonstracji. A jednocześnie, gdy przywódcy partyjni wyjechali do Jugosławii, by zademonstrować ocieplenie stosunków z Tito, studenci przeszli do radykalniejszych działań. 16 października w miasteczku uniwersyteckim na południu, w Szegedzie, odłączyli się od lokalnej jednostki DISZ i założyli własną, niezależną organizację młodzieżową – MEFESZ, czyli Związek Węgierskich Studentów Uniwersytetów i Szkół Wyższych. Wiele uniwersytetów i uczelni przyłączyło się do tej organizacji jeszcze przed 23 października. Ten czyn studentów był czymś więcej niż tylko krokiem prowadzącym do rewolucji. Tak naprawdę to już była rewolucja. Młodzież założyła niezależną organizację w kraju, w którym nic nie mogło istnieć niezależnie od partii. Wybrała niezależnie od partii własnych przywódców, nie dając szansy komunistom, by nominowali właściwe osoby. Studenci powołali polityczną organizację klasową zrzeszającą grupę młodzieży niezależnie od ideologii, głoszącą potrzebę stworzenia społeczeństwa bez znaczących nierówności. Przygotowali własny program polityczny, żądania i już nie zwracali uwagi na tematy tabu, wcześniej uznawane nawet przez liderów Koła Petőfięgo.

Zgromadzenie założycielskie MEFESZ odbyło się w Szegedzie 20 października. Z tej okazji pojawili się przywódcy partii zarówno stopnia lokalnego, jak i centralnego, oraz studenci różnych uniwersytetów. Ostateczny program żądał systemu wyborów demokratycznych, wycofania oddziałów radzieckich, a także nawoływał do publicznego rozliczenia liderów partyjnych odpowiedzialnych za terror w erze Rákosiego. Po zgromadzeniu wybrano delegacje i rozesłano je po całym kraju. Delegaci nawiązywali kontakty z rozgorączkowanymi studentami. Młodzież wszędzie niezależnie od siebie dyskutowała nad podobnymi kwestiami. A zatem w ciągu kilku dni zgromadzenia studenckie zostały zorganizowane w całym kraju. Kreśliły one podobne, a czasami nawet bardziej radykalne programy polityczne niż ten, który został przygotowany w Szegedzie niezależnie od opozycji ze strony obecnych tam przywódców partyjnych szczebla lokalnego i centralnego, a nawet wbrew kierownictwu organów bezpieczeństwa państwa. Wiele z tych programów przedostało się do opinii publicznej dzięki prasie lokalnej, która szukała nowych alternatyw, lub też za pośrednictwem przywódców partyjnych, którzy z wielu powodów popierali ruch studencki.

Z perspektywy całego kraju najważniejsze zgromadzenie studentów, w którym wzięły również udział delegacje z fabryk, odbyło się 22 października na Politechnice w Budapeszcie. Poruszano podobne kwestie, a József Szilágyi, jeden z najbliższych stronników Imre Nagya, poparł studentów w swoim przemówieniu. Zatwierdzone ostatecznie przez to zgromadzenie późno w nocy 16 punktów¹⁸ stało się ogólnie akceptowanym programem rewolucji. Było to podsumowanie

¹⁸ „16 punktów” przygotowanych przez studentów węgierskich, 22–23 X 1956 r. [w:] *The 1956 Hungarian Revolution...*, s. 188–190.

wszystkich żądań, jakie zostały wyrażone w debatach Koła Petőfiiego lub w trakcie innych dyskusji. Pomimo że „16 punktów” zawierało żądanie wycofania oddziałów radzieckich i przeprowadzenia demokratycznych wyborów z udziałem więcej niż jednej partii, nie można ich postrzegać jako ataku na system jako taki. W teorii oficjalne wybory były wolne i anonimowe, w kraju działała więcej niż jedna partia, a – co więcej – stacjonowanie oddziałów radzieckich na Węgrzech nie było (teoretycznie) czynnikiem niezbędnym dla utrzymania systemu komunistycznego. Studenci wezwali do zorganizowania demonstracji następnego dnia po to, aby nadać większą wagę swoim żądaniom i by wyrazić solidarność z tymi, którzy w Polsce walczyli o demokratyzację systemu socjalistycznego.

Początkowo demonstracja zwołana 23 października miała na celu zasadnicze zreformowanie systemu komunistycznego, a nie zniszczenie go. To, że w nocy przekształciła się w zbrojne powstanie, a następnego ranka doszło do interwencji oddziałów radzieckich, doprowadziło do wybuchu walki o wolność narodu. Zasadniczą przyczyną wybuchu były katastrofalne w skutkach działania podjęte przez węgierskich i radzieckich przywódców partyjnych. Jednakże bardziej szczegółowe ukazanie tego procesu jest materiałem na osobne opracowanie.

Tłum. Aleksandra Matulewska

ATTILA SZAKOLCZAI (ur. 1961) – historyk, od 1992 r. pracownik Instytutu Historii Rewolucji Węgierskiej 1956 w Budapeszcie. Zainteresowania badawcze: historia rewolucji 1956 roku, zwłaszcza na prowincji, rola związków zawodowych. Opublikował m.in. *Az 1956-os forradalom és szabadságharc* (2001). Redaktor tomów: *A vidék forradalma, 1956*, t. 1–2 (2003–2006); *1956 – Nemzet és emlékezet* (2006).

Way to Revolution

The main reason for the revolution which broke out in 1956 was the communist party itself. Until 1953 it opposed almost all the Hungarian society, the living standards of which was being lowered gradually since 1948. Income of most of the labourers was scarcely enough to cover the every day needs. Levelling the differences within the society was made only in the lowest class. Life conditions of most of the nation were worse. Living standards were lowered most for intellectuals (apart from those working for the communist authorities). In the country the conditions were even worse. Socialistic reforms of the agriculture, compulsory collectivisation led to lowering incomes of this social group. The regime could survive only because of the common terror and smashing the society, particularly by ÁVH (State Security Services) activities, which controlled the society with the developing net of agents. The change was made in the middle of 1953 when Mátyás Rákosi was dismissed, and Imre Nagy gained the power. His government led to serious changes in the inner policy. The most important steps were cleaning the atmosphere which had been soaked with terror. Nagy closed internment camps, stopped resettlements, and many of prisoners were liberated. He desisted from some investments in the heavy industry, which allowed

for transferring the money to other branches of industry. Reducing contingents of compulsory supplies of farm produce led to improvement in food deliveries.

The aim and the main task of Rákosi and ÁVH was stopping or slowdown or at least keeping control over the process of revision and rehabilitation. The process of division of the party began, which was the reason of disintegration of this monolithic structure into two parts. In the beginning of 1955 Rákosi with the help of Moscow could get rid of Nagy. In spring 1955 he was dismissed from the post of the prime minister. From the beginning of 1955 Rákosi tried to restore the previous order, and it was necessary to re-unite the party. Hungarian party authorities condemned the policy led from 1953. The investigation in the case of Rajk death and the reveal of the role that Rákosi played in it led to his dismissal in July 1956. Moscow chose the worst possible successor, that is Ernő Gerő. He was trying to stabilise the situation in the country and to close the past with no purges. He announced democratisation of the socialist system, but he did not do much to achieve it. Rehabilitation activities were such a big challenge for ÁVH, that it had less time to fight the enemy. In the name of restoring the law order they had to resign from surveiling political leaders. Thus there was a danger that it would loose its political power. The revision of Rajk case started a hail of events. The party leaders on the state level were not able to face the real problems, they were not even able to start the process of seeking for resolution. The activities taken were wrong and too slow. The party started to fall. At the local party level more and more members started to accept reforms.